

Sygnatura akt VI W 6039/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08-10-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Katarzyna Łukomska

po rozpoznaniu w dniu 08-10-2015 r.

sprawy przeciwko G. D.

synowi R. i M. z domu (...)

urodzonemu (...) we W.

obwinionemu o to, że

w dniu 28 września 2014 r. około godz. 21:50 we W. na ul. (...) na wysokości posesji nr (...) kierując sam. os. m-ki M. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku B-36 zakaz zatrzymywania się.

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw

I. uznaje obwinionego G. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 28 września 2014r. obwiniony G. D. zaparkował swoją taksówkę - samochód m-ki M. nr rej. (...) przy ul. (...) we W.. W pobliżu przejścia dla pieszych, patrząc od strony wjazdu w ul. (...) od strony ul. (...) ustawiony był znak B-36 „zakaz zatrzymywania się”. Ok. godz. 21.50 pojazd ten zauważyli funkcjonariusze (...) K. we W., którzy przystąpili do jego kontroli, w samochodzie był obwiniony. Obwiniony odmówił przyjęcia mandatu.

dowód: notatka urzędowa k. 4 ; zeznania św. D. P. k.8/v i z dnia 08 października 2015r.;częściowo wyjaśnienia obwinionego k.9/v i z dnia 04 sierpnia 2015r.; częściowo sprzeciw obwinionego od wyroku nakazowego k. 19; zeznania św. M. B. z dnia 04 sierpnia 2015r.; pismo i plan oznakowania rejonu ul. (...); szkic obwinionego k. 52

G. D. ma 44 lat, jest rozwiedziony, nie dwoje dzieci: 21 – letniego syna i 18 – letnią córkę, która pozostaje na jego utrzymaniu, pracuje jako taksówkarz, zarabia ok. 500-600 zł miesięcznie, był karany za wykroczenia drogowe, lecz się neurologicznie po przebytym udarze.

dowód: protokół przesłuchania obwinionego k. 9; wyjaśnienia obwinionego z dnia 04 sierpnia 2015r. k. 39

Przesłuchiwany w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia G. D. oświadczył, że zrozumiał przedstawiony mu zarzut, i że nie przyznaje się do jego popełnienia, wyjaśniając jednocześnie, że zdarzenie nie miało miejsca na wysokości posesji nr (...), a że stał w ślepych zaułku ul. (...) na wysokości lokalu S., że stał za kontenerem budowlanym, a takiego nie wolno postawić na zakazie zatrzymywania się, a on tam stoi od ok. miesiąca (k. 9/v).

W złożonym sprzeciwie od wyroku nakazowego obwiniony podnosił, że w miejscu, w którym się zatrzymał znak B-36 nie obowiązywał (k. 19).

Na rozprawie w dniu 04 sierpnia 2015r. obwiniony także nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że znak o którym mowa w zarzucie stoi na rozwidleniu drogi Św. A. i K. W. i nie dotyczy miejsca, w którym stał on samochodem, tj. ul. (...) na wysokości nr 8, gdzie zaczyna się parking dla samochodów osobowych. Podał, że znak stoi dokładnie na rozwidleniu i nie wiadomo czy dotyczy ul. (...), jest bardzo dyskusyjny. Obwiniony podał też, że we wrześniu 2014r. jeszcze nie pracował, choć miał już przygotowane auto, działalność odwiesił od października 2014r.

W piśmie z dnia 05 października 2015r. obwiniony wskazywał na wątpliwości interpretacyjne obowiązywania przedmiotowego znaku B-36, podnosząc, że znak zakazu zatrzymywania się usytuowany jest u samego wlotu jednokierunkowej ul. (...), na skrzyżowaniu z ul. (...), przed przejściem dla pieszych (k. 51).

Sąd tylko częściowo dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, tj. co do tego, że wskazanym samochodem zaparkował on w dniu 28 września 2014r. na ul. (...) we W.. Częściowo też Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia obwinionego dot. oznakowania ul. (...), tj. co do tego, że jest tam m.in. znak drogowy B-36. W opisanym zakresie wyjaśnienia G. D. znajdują bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a to w zeznaniach świadków i planie oznakowania. Fakt, że omawiany znak się tam znajdował potwierdził także szkic przedstawiony przez obwinionego, choć ustawienie jego tablicy zostało wskazane pod innym kątem, niż ma to miejsce w rzeczywistości, gdyż ul. (...) jest drogą jednokierunkową. W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, gdyż są one sprzeczne z innymi w/w dowodami w postaci zeznań świadków oraz planu oznakowania, które to dowody, jako spójne i wzajemnie się uzupełniające Sąd ocenił jako wiarygodne. W świetle tychże dowodów pozostałe wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał za przyjętą przez niego linię obrony.

Pozostałym dowodom z dokumentów, jako sporządzonym w sposób prawidłowy i przez podmioty do tego powołane Sąd w pełni dał wiarę.

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionego nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizował on wszystkie znamiona zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie przewidziane w art. 92 § 1 k.w. Nie stosując się bowiem do znaku drogowego B-36 „zakazu zatrzymywania się”, zaparkował on samochód m-ki M. nr rej. (...) w miejscu obowiązywania tego znaku.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił - przyznaną przez obwinionego - okoliczność obciążającą w postaci uprzedniej jego karalności za wykroczenia drogowe. Innych okoliczności obciążających, jak też łagodzących Sąd nie stwierdził. Biorąc pod uwagę powyższe, jak też uwzględniając dyrektywy wymiaru kary Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w dolnej, niemal minimalnej granicy ustawowego zagrożenia, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości. Sąd miał przy tym na uwadze, by dolegliwość ta - w sytuacji obwinionego, który choć podjął pracę osiąga niewielkie dochody, bo nie powrócił do pełni sił po przebytych udarze - nie przekraczała stopnia jego winy, uwzględniając jednocześnie stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma osiągnąć kara tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o przepis art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., z uwagi możliwości finansowe obwinionego i uzyskiwane przez niego dochody, Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania, uznając, że ich uiszczenie przez obwinionego byłoby dla niego zbyt uciążliwe.